

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHELMŹY

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA” wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnikiem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej” (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tel. Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.



Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Konta bankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 225.

Chełmża, wtorek, dnia 1-go października 1929 r.

Rok II.

O utrwalenie ekspansji naszej na Wschodzie.

Z okazji piętej rocznicy Wystawy Polskiej w Konstantynopolu.

Sprawa zainstalowanie się naszego przemysłu na rynkach wschodnich, jest dziś prawie jedynym warunkiem jego dalszego rozwoju a nawet warunkiem samej jego egzystencji.

Nie możemy bowiem rywalizować ze starszym i lepiej do walki przygotowanym przemysłem zachodnim na jego własnych rynkach, a ekspansja ku Rosji będzie zawsze trudna, nawet wtedy, kiedy stanie się ona państwem pierwszorzędem. Pozostają nam jedynie kraje wschodu, a przede wszystkim Turcja, pozbawiona niemal własnego przemysłu na większą skalę.

Rynek turecki zbytu jak dotychczas nie jest prawie wcale przez nas wyzyskany. Cały nasz eksport do Turcji wynosi zaledwie 2—3 procent całego tureckiego dowozu. A należy dodać, że ze względu na naszą przyjaźń z Turcją, przemysł polski znalazłby tam duże poparcie.

Dotąd jednak nie mieliśmy niestety zbyt wielkiego szczęścia do interesów handlowych z Turcją. Mimo, że Wystawa Polska (otwarta 12 września 1924 r.) w Konstantynopolu zapoczątkowała dość udanie naszą ekspansję gospodarczą na Wschód, — dwie najważniejsze transakcje z Turcją nie udały się.

Nie mówiąc już o sprawie dostaw spirytusowych do Turcji, którą to sprawę rozstrzygać musiał dopiero sąd warszawski, ale także otrzymana koncesja na zakładanie na stacjach kolejowych tureckich składów towarowych w rodzaju syndykatów rolniczych, — nie przyniosła spodziewanych korzyści. Zaznaczyć jeszcze trzeba, że sprawa monopolu spirytusowego zaszkodziła dość poważnie stosunkom handlowym Polski z Turcją, podrywając zaufanie polskich przemysłowców do rządu wzgl. sfer handlowych Turcji.

Kwestja wysyłki spirytusu do Turcji nie jest jeszcze ostatecznie przesądzona. Być może, że będziemy jeszcze eksportować spirytus do Turcji, a nie trzeba zapominać, że łączy się z tem jeszcze eksport naszego szkła.

Ogółem mówiąc, duży pobyt w Turcji mną plugi, różne narzędzia rolnicze i tp. sprzęty młynarskie, wyroby metalowe, ceramiczne, drzewne i wiklinowe, zabawki, perfumerja itd. Artykuły zaś takie jak np. konfekcja nie mogą liczyć na duży zbyt, gdyż biedna ludność turecka używa przeważnie starych ubrań.

Obecnie handel nasz z Turcją obejmuje na razie głównie drzewo, cement i cukier, w mniejszej części zaś narzędzia rolnicze i naczynia żelazne, emaljowane, pochodzące głównie z grudziądzkich fabryk.

Z drugiej zaś strony, z Turcji do Polski idzie przeważnie tylko bawełna i tytoń, a w przygotowaniu jest jeszcze eksport wełny tureckiej na większą skalę. A przecież moglibyśmy nadto importować z korzyścią rodzynki, figi, pomarańcze,

Nie będzie Centrolewu!

Opozycja nie godzi się na konferencję w sprawie zmiany Konstytucji.

Warszawa, 28. 9. W ciągu dnia wczorajszego kluby centrum i lewicy wystosowały do płk. Ślawnki odpowiedź na propozycję konferencji w sprawie zmiany konstytucji. Kluby PPS., Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie, Ch. D., NPR i Piast odpowiedziały odmownie. Odpowiedź prezesa Ch. D. brzmi: „W odpowiedzi na pismo z dnia 20 września br. komunikuję co następuje: Podzielamy troskę BBWR. o szybkie rozpatrzenie wniesionego projektu zmiany konstytucji. Stwierdzamy, że trudności, które stoją na przeszkodzie w wykonaniu zadania, polegają na tem, że sejm od 6 miesięcy z powodu zamknięcia kadencji nie może pracować. Uważamy, że po zwołaniu sesji, projekt konferencji może dać realne wyniki. Przyczynienie się klubu BB. do zwołania sesji sejmowej, przyspieszy projektowaną konferencję.”

Z powyższego wynika: Wszystkie stronnictwa polskie (poza BB.) odpowiedziały odmownie na zaproszenie prezesa klubu BB. płk. Ślawnki. Jak wiadomo konferencja ta miała na celu omówienie zmian konstytucji. Konferencja ta zatem do skutku nie przyjdzie, tak jak nie przyszła do skutku proponowana przez p. premiera Świtalskiego w sprawie budżetu. Stronnictwa stoją na stanowisku, że o tych sprawach chcą dopiero mówić w Sejmie po jego zwołaniu. Upór ich jest nie do przeła-

mania. Chcą żeby forma była zachowana.

Jest atoli różnica w sposobie odmowy na pierwszą i na drugą propozycję. Premierowi odpowiedział Klub Narodowy (endecja) bardzo „mocno”, inne zaś — centrum i lewica — dały odpowiedź wspólną, również dość ostrą. Z tego faktu wnioskowano, że w Sejmie tworzy się przeciwstawny centrolew (centrum i lewica). Tymczasem okazuje się, że tak nie jest, bo tym razem kluby odpowiedziały osobno, choć także odmownie. Jednak tym razem odmowa ubrana jest w formę znacznie łagodniejszą. Widać to już było z bardzo uprzejmego listu Klubu Narodowego. Również to, co depeusza nasza donosi o treści listu prezesa Klubu Ch. D. p. Chacińskiego, świadczy o pewnej gotowości stronnictw do współpracy z rządem — byle tenże zechciał Sejm zwołać.

Dz. Bdg. pisze: Czy rząd uwzględni żądania stronn., trudno odgadnąć. Naszem zdaniem zrobiłby dobrze, gdyby się nie uchylał od tego, czego one żądają. Jeżeli marsz. Piłsudski ubolewał słusznie nad tem, że przerost formy nad treścią jest rzeczą wielce szkodliwą, to z drugiej strony niech rząd pokaże, że i jemu nie chodzi o formę, lecz o rzecz — i niech zgodzi się na zwołanie Sejmu. Pokaże tem całemu krajowi, że umie wnieść się ponad małosłowne względy, na co stronnictwa zdobyć się nie mogą.

„Pulk zniszczenia Związku sowieckiego”.

Ryga, 29. 9. — Z Charbina donoszą, iż na pograniczu chińsko-sowieckim ukazał się silny oddział białych pod nazwą „Pulki zniszczenia Związku sowieckiego”. Na stację Pograniczną przybyła eskadra samolotów sowieckich, która pełnić będzie służbę wywiadowczą wzdłuż granicy.

Olbrzymia trąba wodna.

Ryga, 29. 9. — W pobliżu Sewastopola zauważono niezwykle zjawisko przyrody. Na morzu powstała wielka trąba wodna wysokości 2000 mtr. Gimnastyczny słup wodny w formie leja podniósł się z morza i po 6 minutach rozpadł się.

znacznie więcej tytoniu, następnie słynne dywany tureckie itd.

Jednym słowem widoki na rozwój stosunków handlowych z Turcją są bardzo duże. Na przyszłość jednak kwestję eksportu naszego do tego kraju traktować trzeba zawsze bardzo ostrożnie i badać poprzednio gruntownie rynek i warunki zbytu.

Musimy działać nadal z większą niż dotąd energją i wytrwałością, a przelotne niepowodzenia nie powinny wywoływać zniechęcenia, albowiem zbyt ważną jest nasza misja handlowa i polityczna na wschodzie.

Konferencja przewodniczących klubów.

Warszawa, 29. 9. W przededniu sesji budżetowej w ostatnich dniach października z inicjatywy marszałka Daszyńskiego odbędzie się konferencja przewodniczących klubów dla ustalenia toku prac sesji. Żadna inna konferencja nie jest przewidziana.

Wielkie odkrycie polskiego lekarza.

Wiedeń, 29. 9. — Lekarzowi polskiemu dr. Edelmanowi udało się wytworzyć z narośli raka ludzkiego substancję, która działa zabójczo na komórki raka.

Habibullah zamordowany?

London, 29. 9. Z Kalkuty donoszą, że wedle wiadomości z Kabulu, obecny władca Afganistanu, Habibullah, został zamordowany. Równocześnie donoszą o sukcesach zwolennika Amanullaha, Nadix Khana, który maszeruje zwycięsko na Kabul.

Trzęsienie ziemi na wyspach Hawajskich.

London, 29. 9. „Times” donosi z Nowego Jorku, że na wyspach Hawajskich odczuło w ciągu 24 godzin kilka wstrząsów podziemnych. — Najsilniejsze odczuło wczoraj przed południem. — Między ludnością wybuchła ogromna panika. Jest to od wielu lat najsilniejsze trzęsienie ziemi.

Kilka domów zawaliło się. O stratach w ludziach niema jeszcze wiadomości. Istnieje obawa, że trzęsienie ziemi jest zapowiedzią wybuchu wulkanów na wyspach Hawajskich.

Ze świata.

Orkan zbliża się ku wybrzeżom Florydy.

Nowy Jork. Na wschodnim wybrzeżu Florydy wybuchło wielkie zaniepokojenie z powodu zapowiedzianego, przez obserwatorium meteorologiczne orkanu z wysp Bahama. Poczyniono już obszerne zarządzenia. Obserwatorium meteorologiczne informuje stale najdalsze miejscowości o stanie pogody. Spodziewają się, że orkan dotrze do lądu koło Miani. Liczne miejscowości i osady w tej okolicy już opróżniono. Kobiety i dzieci wysłano do miasta. Tylko mężczyźni pozostali i czynią przygotowania na przyjęcie orkanu. Wszędzie zabiła się deskami okna i drzwi. W wielu miejscach urządzono pomocnicze stacje ratunkowe.

Amerykańskie obserwatorium nie mogą określić jeszcze siły wichru, wobec czego istnieje jeszcze nadzieja, że orkan nie przybierze największych rozmiarów.

Zaburzenie murzyńskie w Chicago.

Nowy Jork. W murzyńskiej dzielnicy Chicago przyszło do bitwy murzynów z policjantami, w której zginął jeden murzyn i jeden tany policjant, zaś dwu policjantów i jeden murzyn odnieśli ciężkie rany.

Dwóch członków amerykańskich loży murzyńskiej, o której się twierdzi, że zwalczą przywileje rasy białej, schroniło się przed patrołą policyjną, która ich miała aresztować, do pewnego domu i zabarykadowano się w nim. Policjanci otrzymali pomoc i szturmowali dom. Powstała żywa strzelanina, która się zakończyła zwycięstwem policji.

W związku z tym wypadkiem wyszły na ulice ogromne tłumy murzynów, które polioja rozpędziła. Do przywrócenia porządku musiano sprowadzić około 350 policjantów.

Dnia 21 grudnia opuści papież pierwszy raz Watykan.

Rzym. Z dobrze poinformowanych kół rzymskich nadchodzi wiadomość, iż Ojciec święty wyjedzie po raz pierwszy z murów Watykanu w dniu 21 grudnia b.m., aby udać się samochodem do kościoła San Carlo.

Na drodze, którą przejeżdżać będzie papież, oddziały wojsk włoskich utworzą szpaler. Przed bramą świątyni powitają papieża członkowie rządu i przedstawiciele władz.

Petersburg bez zboża.

Moskwa. Zapasy zboża w Petersburgu są już na wyczerpaniu. Komisarjat handlu rozestawi alarmujące telegramy z rozkazami do wszystkich organizacji, zaopatrujących miasto w zboże, o niezwłoczne wysłanie transportów do Petersburga.

Rosja mobilizuje dwa roczniki na Dalekim Wschodzie.

Moskwa. Według informacji z Chaborowska, w okręgu chaborowskich i władz wostockim powołano pod broń rezerwę 1905 i 1906 rocznika.

Juljusz de Gastyne.

Śmiertelny pocałunek

(Przeład z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

(109)

— To hańba dla całej rodziny, to skandal, o którym wspominać będą z pokolenia w pokolenie, to... zguba, upadek nas wszystkich! Cóż na to mają twój?

— Chciał ją zabić! Teraz się uspokoił. W domu wcale o tem nie mówimy. Żyjemy wszyscy troje jak w domu pogrzebowym. Magdalena zmierniała i zbladła okropnie. Ona nie przeżyje tego wstydu!

— Czy nikt nie próbował widzieć się z tym inżynierem?

— Mąż mój jeździł do Paryża. Wpadł między dziewczyny uliczne i ich przyjaciół, bo ten łotr przyjaźnił się z tego rodzaju ludźmi. Nie możemy liczyć na żadną rehabilitację. To okropne!

Stary zniżył głos.

— Słuchaj, trzeba coś postanowić! Dam wam

Centrolew przygotowuje wniosek o wotum nieufności dla rządu?

Warszawa, 29. 9. Na posiedzeniu klubów lewicy i centrum w dniu 1-go października zgłoszone mają być demokratyczne wnioski na plenum sejmu o wotum nieufności dla całego rządu. Na porządku dziennym projekt wniosku o nowelę do przeprowadzenia ordynacji wyborczej, tyczącej spr-

wozдания mandatów poselskich i kar za nadużycia wyborcze

(Wiadomości powyższe należy przyjąć z wielkiem zastrzeżeniem; podajemy je tylko z obowiązku dziennikarskiego. Red.)

Ks. biskup Okoniewski w Pradze.

Praga, 29. 9. Ostatnia niedziela stanowiła kulminacyjny dzień uroczystości 1000-lecia św. Wacława, na który przybyło szereg delegacji zagranicznych i krajowych.

Z Polski przybyli ks. arcybiskup Sapieha, ks.

metropolita wileński Jalbrzykowski, księża biskupi łomżyński i pomorski.

Na dworcu powitali przybywających charge d'affaires poselstwa polskiego, przedstawiciele władz cywilnych, miejskich i duchowieństwa

Rokowania o konwencję lotniczą polsko rumuńską.

Dnia 25 października przybędzie do Warszawy delegacja rumuńska celem przeprowadzenia rokowań z rządem polskim o zawarcie konwencji lotniczej, regulującej całokształt zagadnień komunikacji lotniczej między obu państwami.

Polsko-niemieckie rokowania w Gdańsku

W Gdańsku toczą się obecnie rokowania polsko-niemieckie w sprawie rewizji układu z dnia 30 grudnia 1923 r. o t. zw. małym ruchu granicznym.

Przewodniczącym delegacji polskiej jest radca Rasiński, delegacji niemieckiej przewodniczący pos. dr. Eckart.

Prasa gdańska, życząc powodzenia obradom, wyraża nadzieję, że tego rodzaju konferencje międzynarodowe, odbywające się w Gdańsku, zacieśnią stosunki pomiędzy obu narodami.

Wyrok w procesie komunistów w Łodzi.

Dnia 25 września zapadł wyrok w sensacyjnym procesie 5 komunistów, przeciwko którym rozprawa sądowa trwała przez cały dzień.

Pod koniec procesu w charakterze świadków zeznawali jeszcze postawieni socjalistyczni Pużak i Żuławski, przy czem pos. Pużak stwierdził, że znalazł jednego z oskarżonych, Gruenbauma, syna postawionego, jako działacza i członka PPS.

Przewodniczący ogłosił dziś wyrok skazujący Prydberga na 5 lat ciężkiego więzienia, Gutnera na 4 lata ciężkiego więzienia, Warszawskiego i Grengla po 2 lata ciężkiego więzienia i Gruenbauma na 1 rok i sześć miesięcy więzienia.

Nawiązanie stosunków handlowych z republikanami zakaukaskimi.

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej w Tyflisie rozpoczął akcję w celu nawiązania stosun-

ków ekonomiczno-handlowych między Polską i Republikami Zakaukaskimi.

W związku z powyższem Izba Przemysłowo-handlowa w Bydgoszczy uprasza przedsiębiorstwa przemysłowe o przesłanie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Departamentu Konsularnego poszczególnych materiałów propagandowo-reklamowych, jak katalogów, prospektów, ewentualnie próbek wraz z podaniem cen. Konsulat w Tyflisie interesują przede wszystkim następujące artykuły:

Garbniki, farby chemiczne, szkła optyczne, urządzenia fabryk tekstylnych, chemicznych, urządzenia tartaków, narzędzia i maszyny rolnicze, materiały pisemne i kancelaryjne i t. p.

P. premier Świątalski zamknie P. W. K.

Program uroczystego zamknięcia P. W. K. w dniu dzisiejszym ogodz. 18-ej przewiduje przemówienia: prezesa zarządu i naczelnego dyrektora P. W. K., dr. Wachowiaka, prezesa rady głównej wystawy, prezydenta m. Poznania p. Ratajskiego, komisarza wystawy rządowej, p. min. Bertiniego, ministra przemysłu i handlu, inż. Kwiatkowskiego, oraz zamknięcie wystawy przez prezesa rady ministrów, dr. Świątalskiego.

Przedstawicielem Marszałka Państwa na uroczystości zamknięcia P. W. K. będzie gen. Fabrycy, II wiceminister spraw wojskowych

Nowi kandydaci na stanowisko wojewody poznańskiego.

Warszawa, 29. 9. Z pośród nowych kandydatów na stanowisko wojewody poznańskiego wymieniają dr. Juliusza Trzebińskiego z Ostrowa nad Gopiem, byłego ministra b. dzielnicy pruskiej i hr. Łąckiego z Posadowa.

(O ile nam wiadomo, kandydatura na wojewodę poznańskiego nie została dotąd ustalona).

Zaobonij „Przeład Pomorski”!

gę za tydzień, lub dwa. Trzeba będzie wymyślić jakiś protekt.

— Nie łatwiejszego! A co mówi kapitan Desbrouses?

— Nie!

— Domyślała się?

— Nie widzieliśmy go już conajmniej od miesiąca. Jeżeli wieści doszły już do jego uszu, musi być w rozpacz. On ubóstwiał Magdalienę.

Wszyscy ją ubóstwialiśmy!

— Nikt chyba nie kochał jej więcej ode mnie!

Nastalo długie milczenie, które wreszcie przerwał starzec.

— Idź do domu. Rozmów się z mężem i wyjeżdżajcie jak najprędzej. Nie widzę innego wyjścia!

Herminja pożegnała ojca w milczeniu i wyszła.

Pułkownik nie wychodził prawie z domu. Siedział w kącie salonu całymi dniami, często do późnej nocy. Nie odzywał się prawie do nikogo, w milczeniu palił fajeczkę.

Herminja powtórzyła mężowi rozmowę, jaką miała z ojcem.

— Ojciec da nam dwadzieścia tysięcy franków. Powrócimy za rok. Możemy nawet nigdy już nie wracać do Wersalu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

pieniędzy, musicie wyjechać. Pojedziecie do Szwajcarii, do Włoch, do Grecji, gdzie się wam podoba. Zabawicie tam rok, zostawicie dziecko na wychowaniu i powrócicie. Ja zapewne już żyć nie będę. Zabierzcie pałac.

Herminja zadrżała.

— Dla czego tak mówisz, ojczel! Wiesz przecie, że przyczyną jest nieszczęśliwy wypadek! Magdalena pokutuje za jedną chwilę zautania, jakim obdarzyła łotra! Była tak niedoświadczona! Po co mówisz o śmierci? Ostatecznie, Magdalena jest zamężna.

— Daj pokój! Nie rozumiesz, co to za cierpienie w moim wieku, czuję, że budynek, który się wzniosło w ciągu całego życia chwije się w posadach.

— Ojczel, przecież i ja cierpię jak tylko cierpieć można! Ale, jestem sprawiedliwa!

— Więc zgadzasz się na wyjazd? W Wersalu zostać nie możecie!

— I myśmy już myśleli o ucieczce. Chociaż będzie to potwierdzeniem wieści!

— Trudno! Wyjechać powinniście jak najprędzej! Ja biorę na siebie wszystkie koszty.

— Ach — westchnęła matka — pieniądze! Oddałabym ostatni kawałek chleba, aby można tego uniknąć. Tak, wyjechać musimy. Muszę męża przekonać. Będziemy mogli puścić się w dro-

Z Pomorza.

Toruń. (Osobiste). Dotychczasowy dyrektor Konserwatorium muzycznego w Toruniu, p. Marcei Popławski, ustąpił z Nowym rokiem szkolnym z tego stanowiska zatrzymując jedynie prowadzenie wyższej klasy skrzypiec.

Dyrektorem Konserwatorium muzycznego w Toruniu, ma zostać znany muzyk p. Łopatynski z Warszawy.

Namysłowski w Toruniu. Dowiadujemy się, że w piątek dnia 4 października w mieście naszym w Teatrze wystąpi z koncertem słynna orkiestra ludowa pod batutą Namysłowskiego, syna i spodkobiercy tradycji, założycielka tej orkiestry, sławnej z wykonywania zadzierzystych mazurków i oberków.

Młodzież Pinczowska pospieszyła z wyrazami wdzięczności dla P. wojewody Lamota. W dniu 26 bm. przybyła do Torunia delegacja Stowarzyszeń Młodzieży z Pinczowa, w liczbie 9 osób z p. Fr. Prażuchem na czele, która wręczyła p. Wojewodzie piękne album pamiątkowe Pinczowa, w dowód wdzięczności i uznania za życzliwą opiekę nad młodzieżą, jakiej zawsze jej udzielał p. Wojewoda Lamot na swym poprzednim stanowisku starosty pinczowskiego.

W godzinach popoł. goście pinczowscy zwiedzili miasto i jego zabytki, wieczorem zaś podejmowani byli w apartamentach prywatnych p. Wojewody skromnym posiłkiem, poczem odjechali do Poznania na P. W. K.

Grudziądz. (Bezdomni zajęli puste koszary). Do dawniejszych koszar wojskowych im. Czarnieckiego przy ul. Radzyńskiej, które przed kilku laty nabyła z rąk prywatnych dyrekcja kolejowa w Gdańsku, wtargnęło przed kilku dniami kilkadziesiąt bezdomnych rodzin i zajęło kilka ubikacji. Policja jeszcze tego samego dnia usunęła intruzów. Z nadejściem zmroku eksmitowani ponownie wprowadzili się do koszar i dotąd tam pozostają. Sytuacja zmienia się tym czasem o tyle, że w ciągu ub. piątku i soboty gmachy koszarowe zapelnily się dalszymi bezdomnymi, których liczba wynosi 600—700 osób. Gdy bowiem rozeszła się po zaułkach miejskich wiadomość o możliwości uzyskania bezpłatnego mieszkania, rozpoczął się ogólny pochód bezdomnych na ul. Radzyńską. W ten sposób wszystkie wolne gmachy dawniejszych koszar zostały zamieszkałe. Ludziska mieszkają w warunkach niepomysłnych, ponieważ budynki koszarowe znajdują się częściowo w stanie zaniedbanym, brak też tam wszelkich wygod i urządzeń. Dyrekcja wspominała magistrat kilkakrotnie, by spowodował opróżnienie koszar, wobec czego miasto zwróciło się do urzędu wojewódzkiego w Toruniu z prośbą o interwencję, a do dyrekcji kolejowej o cierpliwość, ponieważ miasto w obecnej chwili nie jest w stanie pomieścić bezdomnych gdziekolwiek, a nie może ich przecież wyrzucić na ulicę. W związku z tą sprawą odbyło się w sobotę posiedzenie magistratu, na którym uchwalono wniosek do dyrekcji kolejowej o wydzierżawienie miastu tej części koszar, które, dotąd puste i bez użytku, są obecnie zajęte przez bezdomnych. W razie odrzucenia wniosku grozi bezdomnym nieuchronnie eksmisja, a miastu poważny kłopot.

Tuchola. (Nieszczęśliwy wypadek przy pracy). Na szosie w pobliżu Wielkiej Klony, zajęty był przy szosie robotnik Wesolowski z Tucholi. W pewnej chwili dostał się głową między dwa wozy, które ze sobą spinał, i odniósł ciężkie okaleczenia twarzy i zmiżdżenia szczęki.

Świecie. (Ujęcie kurołapa). Niejakimś Kowalczykowi Idziemiu z Szapelek, powiatu świeckiego, skradziono kury. Będąc w tych dniach w Świeciu i widząc człowieka, sprzedającego kury, przyjrzał się bliżej jego „towarowi” i przekonał się, że to jego własne kury. W sprawę wdała się policja i zaprowadziła kurołapa do ula.

Kościerzyna. (Ostrożnie z bronią). 17-letni Jan Okrój z Wielkiego Klińca otrzymał z winy będącego w równym wieku Pawła G. niebezpieczny postrzał z tetrynga. Paweł G. wraz z bratem swym Janem strzelali do tarczy, przyczepionej do drzewa w ogrodzie ojca, przyczem nie zauważyli siedzącego Jana O.

Lubawa. (Niezwyczajny jubileusz). Weteran z roku 1863, p. Franciszek Jaworski i żona jego z Szyszakowskich — oboje urodzeni w Lubawie, obchodzili w dniu 21 bm. swe diamentowe gody

mażeńskie. On liczy 84, żona zaś 83. l. Sędziwym, a tak niezwykłym Jubilatom życzymy wszelkiej pomysłności na jeszcze jaknajdłuższe lata życia, opromienione spokojem i beztróską.

Puck. (Dla urozmaicenia głodaje). Siedząc od dłuższego czasu w śledztwie w tut. więzieniu, niejakiś Kasprzak, nieprzyzwyczajony do spokojnego życia w celi więziennej, postanowił zastrajkować i urządził w celi więziennej głodówkę.

KRONIKA

Chełmża, dnia 30 września 1929 roku.

Kalendarzyk.

Poniedziałek: Heronima, Teresy.
Wtorek: Blog. Jana z D., Remigj.

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Grosfuss

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka pod Orlem” p. Wolskiego

— **Powtórne posiedzenie** obywatelskie celem rozszerzenia „Komitetu Budowy Pomnika” odbędzie się w wtorek, dnia 1 października br. o godz. 20 (8 wieczorem) w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Ratuszu, na które zapraszam.

Wyszowski, w. z. Burmistrz.

— **Celem uruchomienia** miejscowego Koła L. O. P. P. i wybrania zarządu odbędzie się zebranie organizacyjne w wtorek dnia 1 go października br. o godz. 20,30 (8^{1/2} wieczorem) w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Ratuszu, na które zapraszam.

(—) Langer Naczelnik Sądu jako komisarz rządowy.

— **Wykopki ziemniaków już się rozpoczęły.** W różnych stronach naszego powiatu rozpoczęło się wybieranie ziemniaków i to już w zeszłym tygodniu. Obecnie, parę dni musiano zaniechać wybićki, z powodu upragnionego deszczu, jaki ostatnio nawiedził różne okolice kraju.

— **O siewie w naszym powiecie.** W niektórych okolicach rolnicy zdążyli posiać żyto kilkanaście dni temu. Na siew bardzo dobroczynnie podziałał ostatni deszcz, albowiem w kilku miejscach ozimina powchodziła. Zachodzą wypadki, że rolnicy nie jeszcze nie zasiali, co może wpłynąć fatalnie na zbiór w roku przyszłym.

— **Jak zachować się podczas zbiegowskiego?** Smutne objawem, jeszcze u nas częstokroć spotykamy jest postawa publiczności wobec zbiegowskiego, wypadku i t. p. Zamiast ułatwić pełnienie obowiązków stróżom bezpieczeństwa, utrudnia się je. Powtarzają się próby odbicia aresztowanych przez tłum, a zwłaszcza w porze nocej.

Wzorem pod tym względem jest Anglja, gdzie w razie pościgu policjant ma do dyspozycji wszystkich w pobliżu znajdujących się przygodnych przechodniów. Zadanie policjantów jest ciężkie a nie należy zapominać, że w każdym wypadku działają oni dla dobra obywateli, strzegą ich samych.

Apeleujemy więc do obywateli miasta, w związku z temi wyjaśnieniami, by w każdym wypadku szli z pomocą stróżom bezpieczeństwa, czy to w razie aresztowania czy to zbiegowskiego.

— **Zachęta do dalszej pracy.** W biegu „Pierwszy Krok Kolarstwa Pogoni” brało udział 4 zawodników na rowerach zakupionych w Firmie skład rowerów właśc. Magulewski Chełmża, którzy zdobyli następujące miejsca: Raniszewski drugie, Wąblewski szóste, Jankowski ósme i Bukowski dziewiąte.

P. Magulewski ofiarował pierwszemu zawodnikowi na rowerze zakupionym w Jego składzie śliczny zegar na biurko. Został on na wczorajszym zebraniu Sekcji wręczony p. Raniszewskiemu, który zdobył pierwsze miejsce na rowerze od p. Magulewskiego.

Czyn p. Magulewskiego zachęcił kolarzy Sekcji do trenowania i przyczyni się niewątpliwie do rozwoju kolarstwa w Chełmży.

— **Na marginesie zebrania N. P. R.** W ub. niedzielę odbyło się w lokalu p. Jankowskiego przedwyborcze zebranie N. P. R.

Do Czytelników i Przyjaciół!

Już dni kilka jak wstąpiliśmy w okres jesieni i długich zimowych wieczorów. Nie każdy ma w domu jakąś rozrywkę, a najtańszą, najwięcej przynoszącą zainteresowania rozrywką jest czytanie dobrej gazety. Taką właśnie gazetą jest bezpłatnie „Przegląd Pomorski”, który służy przede wszystkim interesom miasta i powiatu, nie obce są nam jednakże zagadnienia ogólnopolskie. Żyjemy w tak trudnych i przejściowych czasach, że nietylko działaczowi społecznemu ale i każdemu obywatelowi szczerą i prawdziwą miłość Ojczyzny nakazuje wyrzucić poza ogrodzenie własnego podwórka i spojrzeć na tę drogę, po której Naród kroczy i badać dokąd ta droga prowadzi. A na tej drodze, którą Naród nasz kroczy, ileż przeszkód i przeciwności się piętrzy!

Okopy uprzedzeń i przesądów klasowych i społecznych, druty kolczaste ambicji i pychy, zasięki gniewu i zazdrości, rowy podstępnej chytrności i listej obłudy, kamienie potwarzy, grzyzy oszczerstw. Wszystkie te przeszkody na drodze naszego życia Narodowego i Państwowego staramy się zdobyć i zwyciężyć. Bo taką będzie Rzeczpospolita, jakimi będą jej synowie.

„Przegląd Pomorski” wierny tym zasadom, siły skrusza i budzi ducha, a według swych skromnych sił i zdolności służy szczerze społeczeństwu.

Niezależni od stronnictw politycznych, pracą swoją chcemy się przyczynić do wzmocnienia Gmachu Państwowego, opartego o fundamenta Konstytucji, wierząc w to, że my mali, służymy Wielkiej Sprawie.

Niechaj do naszych szczerych chęci przysłuży się każdy z naszych wypróbowanych Przyjaciół i przysporzy „Przeglądowi Pomorskiemu” jak najwięcej nowych abonentów!

Redakcja.

Po zagajeniu obrad przez prezesa p. Wona-towskiego nastąpił przedwyborczy referat, który wygłosił poseł na Sejm z ramienia N. P. R. p. Majnowski. Referent wyszczególnił w zwięzłych i treściwych słowach bolączki, gniotące masę pracującą. W pewnym momencie stało się coś niezwykłego. Na salę obrad wpadło kilku niepowołanych „braci czerwonych” z p. posem Nehringiem na czele i zaczęła w sposób im właściwy, w sposób warcholski prowadzić nieprawdę, agitację na swoje kopyto, w celu rozbicia zebrania.

Następnie przybliżył się p. poseł do obecnego tam przedstawiciela „Przegl. Pomorskiego” i w sposób istic zwierzęcy zaczął targać, Bogu ducha winnym, biednym adeptem. Na to jednak zareagował obecny tam komendant Poster. Pol. Państw. w Chełmży i rozwiązał obrady wyprasając wszystkich z sali.

Po 1/2 godzinnej przerwie odbyło się drugie zebranie tylko dla członków N. P. R.

Jednak i tam znalazły się elementy niepowołane, które, chcąc pokazać się swego „ja”, zaczęły znowu warcholić i obecnych podburzać by poraż wtóry obrady zerwać. Zerwali je, gdy był już koniec.

Przyszli ci niepowołani, ludzie bez ambicji, i czołowieka, rozbijając zgodną pracę robotnika, pracującego w pocie czoła o czarny kawałek chleba. Nie postępujcie pp. socjaliści tak bezrozumnie, lecz jako ludzie dojrzały obywatelsko! Nie wystawiajcie waszej demagogji warcholstwa, niecej roboty i cygaństwa na światło dzienne.

— **Przydałoby się także u nas.** W Turcji wyszła niedawno ustawa, na mocy której mężczyzna, zaczepiający kobietę na ulicy podlega karze od 3—6 miesięcy więzienia. Ameryka kształtuje powyższy fakt w ten sposób, że zaczepianie kobiety, uważane jest za największe przestępstwo.

U nas podobnej ustawy niema. U nas samotnie idąca kobieta jest zwierzyną, na którą każdy męski karaluch bezkarnie poluje. Kobieta może tylko prosić policjanta, jeśli jest jaki pod ręką, aby ją wziął w obronę. Ale cóż policjant może takim dzikowi zrobić? Co najwyżej powie mu: idź pan dalej, nie napastuj ludzi!

I taki pan idzie dalej — szukać nowej ofiary. Z czemś podobnym należałoby i u nas zaprowadzić — turecki porządek. Kobieta powinna mieć obronę nietylko przed złodziejem kieszonkowym, ale i przed złodziejem jej cci

Naturalnie nie jest rzeczą stójkowego śledzić na ulicy, kto do kogo i w jakim zamiarze się zbliża. Ale z tą chwilą, gdy kobieta żąda ochrony

przed napastnikiem, to takiego donżuana powinno się traktować na równi z włamywaczem, złapanym in flagranti.

Jest to jeden z tych problemów publicznej moralności, dla których wiać nasze nie okazują najmniejszego zrozumienia.

— **Z zebrania Zjednoczonej listy Obywatelskiej nr. 2.** W dniu wczorajszym odbyło się zebranie Zjed. listy Obyw. nr. 2 w sali kina „Kryształ” przy ul. Kolejowej.

Obrady zajął przewodniczący p. Kolenda pochwaleniem Pana Boga „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”.

W dalszym ciągu red. p. Kanarowski wygłosił referat, wskazując w nim na niesprawiedliwości obecną nędzę, spowodowaną, zdaniem referenta, nierozsumną gospodarką t. zw. „sanacji”.

W dyskusji zabrał głos poseł N. P. R. p. Malinowski, wskazując na obecną nędzę robotnika i apelując do zebranych, by ręką w rękę pracowali z robotnikiem.

Po wyczerpaniu obrad solwował przewodniczący zebranie okrzykiem „Zjednoczona lista Obywatelska nr. 2, niech żyje!”, poczem po odśpiewaniu 1 zwrotki „Nie rzucim ziemi” opuszczono salę obrad.

Tok obrad był naogół spokojny, lecz w chwili gdy obdarzano referenta oklaskami jakiś „ktoś” zaczął sobie gwizdać.

To jest czyn niehonorowy, nieodpowiadający godności człowieka”.

— **Kronika policyjna.** W dniu wczorajszym spisali tu Władze 3 protokoły karne za przekroczenie administracyjno policyjne.

(17-ty dzień ciągnięcia.)

Główniejsze wygrane padły na n-ry następujące:

150.000 zł na nr. 182298.

20 000 zł na nr. 149439.

10.000 zł na nr. 135729.

5.000 zł na n-ry 10295 69467.

3.000 zł na n-ry 10687 70758 84873 98241.

2.000 zł na n-ry 5043 43016 58090 87386 109215 114234 114572 114729 120463 137376 148304 158073 165581.

1.000 zł na n-ry 2256 12815 16297 16647 17431 20324 31424 36457 52893 56344 79071 89702 90189 98519 99313 108039 116723 125842 127061 146069 153274 137638 166912.

KINO CZARODZIEJKA

(dawn. POLONJA)

Rynek Bednarski

Dziś ostatni raz!

Matka nieznanego żołnierza

czyli „Z dymem pożarów!”

Obraz sfilmowano na rzeczywistych terenach krwawej tragedji lat 1914- do 1918-tego. Akcja odbywa się na autentycznych polach, Szampanji, Verdun i nad Marną.

Baczność!

Pilne!

Wszystkich byłych ubezpieczonych w Tow. ubezp.

„Friedrich-Wilhelm”

oraz Sterbekasse des Deutschen Kriegerbundes, Iduna-Viktoria i wszelkich innych Towarzystw niemieckich, — którzy chcą już teraz wypłaty z starych, polis tychże towarzystw, — wzywamy do natychmiastowego podania dokładnych swych adresów, abyśmy mogli sprawę załatwić.

Polski Bank Spółdzielczy

Spółdz. zap. z nle gr. odp.

w Mysłowicach, ul. Powstańców Nr. 15

Rzetelnych zastępców na każdą miejscowość w Polsce poszukujemy do załatwienia tych spraw.

Bez konkurencyjne orzeźwiająca

„SINALCO”!

Woda mineralna, naturalna i alkaliczna

„Ostromecko”!

Limonady! Woda sodowa!

PIWO GRODZISKIE!

Piwo słodowe sanitarne browaru bydgoskiego

„WATUŚ”!

Najlepsze piwa browaru bydgoskiego, jak:

„Zarój Wielkopolski”!

Pa. e Ale jasne! Koziak!

Porter Wielkopolski!

poleca

A. Dylewski - Chełmża

Reprez. Browaru Bydg. - Bydgoszcz

ul. Toruńska 25. - Tel. 123.

Wszelkie prace malarskie

wewnętrzne i zewnętrzne wykonuje solidnie i po przystępnych cenach.

Fr. Zieliński

mistrz malarski

Toruńska 14. II.

Szyldy emaljowane

EMALJERNA I WYTŁACZALNIA

inż. **L. BYTNER**

Poznań, ul. Grudzieniec 14.

Hurt **Łóżka metalowe** **Detail**

Dotyczy dla zakładów i instytucji państwowych

sprzęty domowe i kuchenne poleca w wielkim wyborze po bardzo niskich cenach

F-ma JAN PAPRZYCKI

Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 3 róg Bernardyńskiej.

Obywatelstwu m. Chełmży i okolicy polecam się do wykonywania wszelkich prac

ślusarsko-budowlanych

jak: konstrukcji żelaznych, parkanów (siatkowych i żelaznych), ogrodzeń grobowych, instalacji wodociagowych i kanalizacyjnych, spawania autogenicznego (Autogenische Schweissung) wszystkich metali oraz reparacji pomp i rozmaite inne prace wchodzące w zakres ślusarstwa.

Pracę wykonuję solidnie, fachowo i pod gwarancją, po cenach konkurencyjnych. — Przy większych pracach daję dogodny warunki.

Posiadając wieloletnie fachowe doświadczenie, zapewnić mogę rzetelne przeprowadzenie wszelkich prac z gwarancją kilkulatnią.

Władysław Czarnecki

Zakład ślusarsko-budowlany

Strzelecka 2. CHEŁMŻA Strzelecka 2.

Swieże — Wędzone

Byklingi

nadeszły!

Poleca po najniższych cenach

Wiktor Olszewski

Toruńska 36.

Nauki

księgowości, korespondencji i stenografji udziela

G. Vorreau

rewizor ksiąg

Bydgoszcz

ul. Jagiellońska 14.

Gospodarstwo

12 morg prywatne czy stał hipoteka sprzedaję

St. Mikont

Buczek - Chełmża

Piece skrzynkowe i kwintowe

Rury i kolana

Widły do buraków i kartofli

Kopaczki do bur. i kartofli

Noże do obcin. buraków

Podkowy i podkowiec

Wagi stoł. i belkowe

Wszelkie okucia budowlane

i narzędzia dla rzemieślników oraz

wszelkie sprzęty

domowe i kuchenne

poleca po najniższych cenach

Wojciech Balcerowicz

Chełmża, Rynek 13.

Reklama dźwignią handlu!